

## MORDECHAI ROZBRUCH

ur. 1924; Lubartów



Miejsce i czas wydarzeń	Lubartów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, rodzeństwo

### Rodzina

Moje nazwisko Mordechai Rozbruch. Urodziłem się w 1924 roku 17 października w Lubartowie. W Lubartowie ja miałem rodzinę i chodziłem do szkoły polskiej. Kończyłem siedem klas w polskiej szkole, w języku polskim. Moja rodzina była religijna, ale mój ojciec prosił, żeby ja uczył się język polski mimo to.

Mój ojciec nazywał się Isachar, a moja mama się nazywała Gitel z domu Ludmanów. A ojciec Rozbruch. Mój brat się nazywa Szmuel, dwóch braci miałem, [drugi] Eli. A siostra nazywała się Fajga. Nie pamiętam [dziadków]. Ja wiem, że [przodkowie] przyjechali do Lubartowa. Ja nie wiem [skąd]. Mój ojciec był nauczycielem żydowskim, to było jego zajęcie. Dzieci przychodzili, uczyli się u niego. I on czasami na jakieś... były takie święta, że trzeba było znać dużo Tanach. On znał bardzo dobrze. Mama pracowała tylko w domu. Ja byłem najmłodszy [z rodzeństwa]. Była różnica [wieku], nawet i dziewięć i pięć lat. Starszy brat mieszkał w Warszawie, Szmuel. Ja był z bratem Szmuelem [na wschodzie].

On był introligator. I kiedy tylko wojna się zaczęła (dowiedziałem się [o tym] później) on uciekł na Wschód, przeszedł granicę do Związku Radzieckiego. I stamtąd jego posłali do kopalni węgla. Ja już nie pamiętam jak się nazywało to miejsce.

Data i miejsce nagrania	2017-12-10, Rewadim
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"